



DZIEŃ SAMORZĄDOWCA  
I SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

**Stefan Artwiński**  
prezydent miasta Kielce,  
społecznik, samorządowiec

---

wystawa ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Witolda Gombrowicza

**20 maja-30 czerwca 2020 r.**

siedziba Biblioteki Kielce, ul. ks. P. Ściegiennego 13

# STEFAN ARTWIŃSKI

Urodził się 11 sierpnia 1863 we wsi Igotomia w powiecie miechowskim. Był synem Tomasza Artwińskiego (1829-1905) i Marii z Piotrowskich (1831-1901).

Od **1873** roku młody Artwiński rozpoczął naukę w progimnazjum w Pińczowie. Szkoła ta podlegała jak wszystkie placówki na terenie Królestwa Polskiego ostrej rusyfikacji.

W **1877** roku (w IV klasie) za czynne zniestawienie naczelnika poczty i telegrafu (który miał urazić uczucia narodowe młodego Artwińskiego) został dyscyplinarnie usunięty z placówki z tzw. wilczym biletem.

**We wrześniu 1881** roku, po kilkuletniej przerwie uzyskał świadectwo ukończenia czterech klas progimnazjum w gimnazjum kieleckim.

**Od stycznia 1882 do 1885 r.** odbywał praktykę w aptece w Działoszycach, gdzie uzyskał tytuł pomocnika aptekarskiego.

W **1884** roku uzyskał zwolnienie od służby w armii carskiej. Przeniesiono go do rezerwy. Prawdopodobnie stało się tak dlatego, iż został uznany za jedynego mężczyznę zdolnego do pracy w rodzinie.

W **1885** roku wyjechał do Warszawy, gdzie jednocześnie rozpoczął studia na Wydziale Farmacji Uniwersytetu Warszawskiego i praktykę jako pomocnik aptekarski w aptece „U Turskiego”.

Dnia **22 grudnia 1889** roku Artwiński uzyskał stopień prowizora formacji. Zaraz po otrzymaniu dyplomu rozpoczął pracę jako kierownik w stołecznej aptece Sobolewskiego.

Dnia **7 stycznia 1891** roku ożenił się z Marią Sokalską (ur. 19 listopada 1870).

Dnia **1 marca 1892** roku urodził się syn Artwińskich – Eugeniusz.

W **połowie 1892** roku Artwiński wraz z rodziną przeniósł się z Warszawy do Buska-Zdroju. Tam początkowo zarządzał apteką należącą do Piotra Kuchcińskiego (męża babki jego żony). Wybranka Artwińskiego pochodziła z rodziny od pokoleń związanej z farmacją. Otwierając swój pierwszy skład apteczny (swego rodzaju drogerię) w 1893 roku, Artwiński mógł liczyć na pomoc rodziny ze strony małżonki.

W **1896** roku farmaceuta przeniósł się do Kielc.

W **sierpniu 1897** roku Artwiński otworzył skład apteczny na zbiegu ulic Dużej i Konstantego (obecnie ul.



Pocztówka ze zbiorów WBP

*Swą nieprawomyślnością i buntowniczą działalnością przeciwko zaborcom rozpoczętem w wieku 15 roku swego życia rękoczynem wymierzonym naczelnikowi telegrafu w Pińczowie Iwanu Iwanowiczu Dmitrjewu za „rugatiewstwa po matuszkie...”. Za tak zbrodniczy czyn, grożący prestiżowi imperium rosyjskiego zostałem natychmiast zrelegowany z progimnazjum rządowego z „wółczim biletem”.*

Naród i Wojsko 1935 (1 kwietnia), nr 7, s. 4. dostęp: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/337346/edition/322309/content>

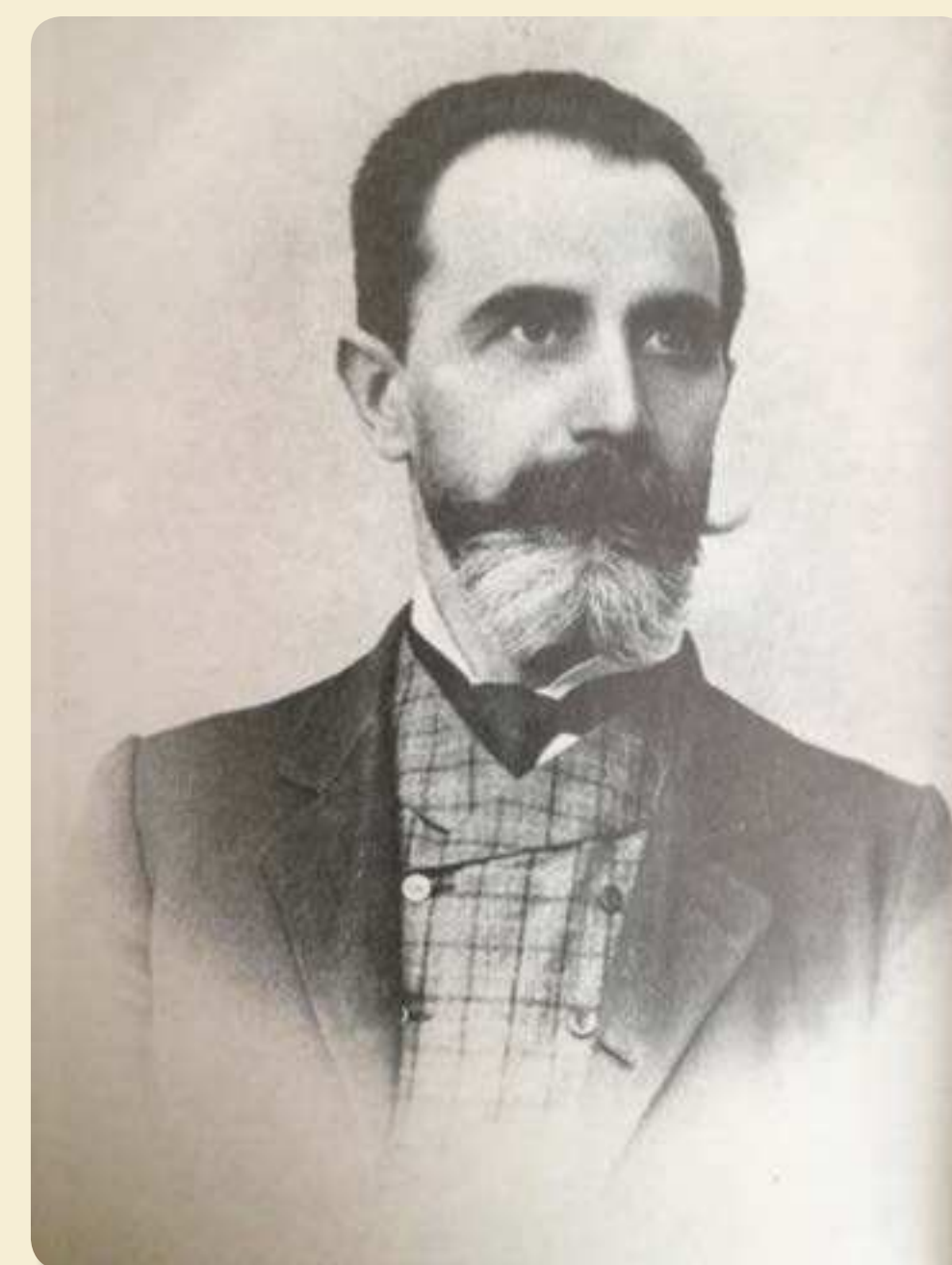


Pocztówka ze zbiorów WBP Sienkiewicza). W tym samym roku wszedł w skład honorowych członków ochotniczej Straży Ogniowej w Kielcach.

Dnia **12 lipca 1901** umarła matka Stefana Artwińskiego. Została pochowana na Cmentarzu Starym w Kielcach. (kwatery 6A).



Gazeta Kielecka 1897, nr 75, s. 4



*Apteka Stefana Artwińskiego, pachniała ziołami i czymś magicznym, dzisiaj już nie do odtworzenia.*

M. Partyka, Epitafium. Przemiany 1989, nr 9, s. 7.

W trakcie rewolucji 1905-1907 uczestniczyłem na konspiracyjnym zebraniu P.P.S. nie będąc formalnie jej członkiem. Chociaż nie pracowałem wtedy w szeregach partii pomimo to byłem skompromitowany politycznie i śledzono mnie.

Naród i Wojsko 1935 (1 kwietnia), nr 7, s. 4. dostęp: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/337346/edition/322309/content>



Syn Stefana Artwińskiego – Eugeniusz

— Wieczór Szkoły Handlowej. Dnia 24 b. m. odbędzie się wieczór, urządzony staraniem uczącej się młodzieży Szkoły Handlowej. Program zapowiada deklamacje pp. Stefańskiego i Artwińskiego (pierwszy wypowie „Życie” Tetmajera, drugi zaś „Do młodej braci” Konopnickiej), oraz trzy jednoaktówki: „Kiedyż obiad?” Lubowskiego, „Lekeyę francuskiego” i „Kalosze” Fredry. Początek o g. 7-ej wieczorem.

[Afisz informujący o działalności Eugeniusza Artwińskiego w Kole Literacko-Historycznym] Wieczór Szkoły Handlowej, Echa Kieleckie 1907, nr 9, s. 8

Gdy rodzina Artwińskiego była bezpieczna, bez jej narażania mógł zaangażować się w pracę konspiracyjną i niepodległościową

„W 1912 roku nie mając przy sobie rodziny, gdyż żonę i córki również wystąpiłem do Krakowa wstąpiłem do P.P.S., biorąc czynny udział”. Działalność partyjna początkowo ograniczała się do zebrania w mieszkaniu Franciszka Loefflera bądź Stefana Papiewskiego.

Naród i Wojsko..., s. 5

Gdy do Kielc wkroczyły oddziały polskich strzelców Artwiński wspierał żołnierzy w zapewnieniu im wyżywienia i ekwipunku.

„Udało mi się przy pomocy ob. Marii Kasprzyckiej, Stefanii Kurkowskiej i in. zorganizować schronisko dla Legionistów, które mieściło się w domu zajętym obecnie przez Urząd Prokuratorski”

Naród i Wojsko..., s. 5

Do Białego Orła

Orle nasz biały, symbolu chwały,  
Sybolu przyszłych rycerskich pór...  
Patr! dziś już powstał naród nasz cały.

W gruzy więzienny rozpadł się mur.  
I oto wolni, z domu niewoli,  
Idąc, po drodze chwytamy miecz.  
Krew swoją niesiem wolności gwoli,  
I zginiem raczej, niż pójdziem wstecz.

Fragment wiersza Franciszka Loefflera  
Z teki pośmiertnej F. Loefflera.  
[w:] Pamiętka Strzelecka, Kielce 1924

Dnia **21 maja 1902** roku przyszła na świat córka Danuta.

Dnia **12 lipca 1904** roku urodziła się druga córka – Janina.

W **1903** roku syn Eugeniusz kontynuując rodzinne tradycje niepodległościowe, jako młody chłopak brał udział w strajku szkolnym. W grupie protestujących znalazł się również późniejszy premier Sławoj Składkowski, Mieczysław Koczanowicz i Edmund Massalski. Syn Artwińskiego angażował się w tajną działalność narodowo-wyzwoleńczą, za co wydalono go ze szkoły. W 1905 roku wstąpił do klasy czwartej Kieleckiej Szkoły Handlowej, którą ukończył w 1909 r. Działał w kole przyrodniczym i literacko-historycznym. Eugeniusz udzielał się w konspiracyjnej PPS, w której mimo młodego wieku pełnił odpowiedzialne funkcje. Syn Artwińskiego żył w ciągłym zagrożeniu prawdopodobnego aresztowania.

Dnia **11 lipca 1905** zmarł w Kielcach ojciec Stefana Artwińskiego – Tomasz, został pochowany na Cmentarzu Starym (kwatery 4A).

Od **1905** roku Stefan Artwiński zdobywał polityczne szlify.

Pod wpływem wydarzeń rewolucji **1905-1907** Stefan Artwiński stał się sympatykiem niepodległościowego nurtu Polskiej Partii Socjalistycznej. Ścisłe kontakty z lewicowym ruchem robotniczym spowodowały liczne represje w stosunku do Artwińskiego i jego najbliższych.

W **kwietniu 1906** roku z ramienia Związku Postępowo-Demokratycznego Artwiński wziął udział w wyborach do izby niższej – I Dumy Państwowej, ale nie otrzymał zbyt wysokiego poparcia. Zagłosowało na niego mniej niż 200 osób.



Koło Przyrodnicze Szkoły Handlowej Miejskiej w Kielcach. Dla siebie i dla szkoły, Warszawa 1909

W **1907** roku Artwiński znalazł się w gronie założycieli miejscowego klubu Przemysłowców. Klub po kilku latach rozpadł się, ale wznowił swoją działalność w 1916 roku, a Artwiński ponownie zasiadł w zarządzie.

Dnia **31 stycznia 1907** roku Artwiński prowadził zebranie, zorganizowane przez Zjednoczenie Postępowych Demokratów.

W **1909** roku aby chronić rodzinę przed carską policją, Artwiński postanowił wystąpić z Marią wraz z dziećmi do Krakowa.

w **1910** roku ponownie otworzył skład apteczny w Busku Zdroju.

Od **1915** roku należał do Koła Pomocy dla Legionistów. W tym czasie był jednym z pierwszych członków Polskiej Organizacji Wojskowej, o charakterze typowo militarnym.

...powołania do koncentracji narodowej.

— Zebranie przedwyborcze zjednoczenia postępowego. Dnia 31 z. m. odbyło się w miejscowym teatrze zebranie kieleckiego zjednoczenia postępowego. Obrady zagaił p. Papiewski, proponując na prezydującego p. Artwińskiego. Pierwszy zabrał głos p. Artwiński, wyjaśniając w krótkich słowach różnicę pomiędzy koncentracją narodową i zjednoczeniem postępowym, po nim przemawiał umyślnie przybyły z Warszawy adw. Łypacewicz. Mówca przez godzinę wyjaśniał słuchaczom ujemne strony polityki endeckiej; krytykował dosadnie przyswojenie sobie przez to stronnictwo monopolu na „narodowość”, ujawniał nieetyczność solidarności Koła Polskiego, nietaktowne zachowanie się delegatów tego Koła w Wybogu, mówił o paktowaniach p. Dmowskiego z Wittem o „uspokojenie kraju”, świadcząc, że idea koncentracji powstała w głowie lidera partii w gabinecie prezesa ministrów; wreszcie

Echa Kieleckie 1907, nr 6, s.8

W latach **1915-1917** organizował spółkę udziałową pisma „Ziemia Kielecka”, był jednocześnie członkiem jej redakcji.

W połowie **1915** roku Wraz z Franciszkiem Loefflerem odbudował struktury PPS w Kielcach.

Od **26 października 1915** r. brał udział w powołaniu Rady Okręgowej Ziemi Kieleckiej. Pełnił w niej jednocześnie funkcję skarbnika. Jako jeden z głównych członków zarządu pisał: „[...] przystępujemy do organizowania instytucji politycznej tzn. Rady Okręgowej Ziemi Kieleckiej. Zaczęliśmy z niczego, bez pieniędzy, wbrew przekonaniu ogółu, zastygłego w niemej bierności, zapatrzzonego w koalicję i Rosję. Praca [była] podstawą wszystkich poczynań”.

Naród i Wojsko..., s. 5

Od **marca 1917** roku był przewodniczącym Towarzystwa Strzelecko-Sportowego „Piechur”. Formalnie zadania „Piechura” polegały na rozwijaniu kultury fizycznej i sportu. W praktyce w czasie rajdów odbywały się wojskowe szkolenia. Artwiński przyjął pseudonim „Dębno”.

Od grudnia **1916** roku zasiadł w ławach kieleckiej Rady Miejskiej. Jednak dopiero od **sierpnia 1917** roku rozpoczął systematyczną pracę. Na każdym z posiedzeń Rady żywo interesował się możliwością poprawy warunków gospodarczych w mieście, czym zjednał sobie sympatię najuboższych warstw społeczeństwa.

Od **1917** roku był tawnikiem w Sądzie Okręgowym w Kielcach.

Gdy w **lipcu 1917** roku większość żołnierzy internowano (za odmówienie złożenia przysięgi na wierność i „braterstwo broni”), a Piłsudskiego osadzono w twierdzy w Magdeburgu, Artwiński zorganizował Komitet Obrony Narodowej w Kielcach. W czasie demonstracji domagano się uwolnienia legionistów.

Dnia **11 października 1917** roku radny Artwiński został powołany do sekcji żywnościowej Wydziału Apropowizacyjnego Rady Miasta. Artwiński domagał się przyznania dodatkowych kwot na roboty publiczne i żywność dla potrzebujących. By zlikwidować biedę i niedostatek, walczył o podwyżkę płac. W konkursie na budynek łaźni miejskiej, gdzie jako radny - Artwiński sprzeciwił się wysokiej nagrodzie. Na jednym z posiedzeń apelował: „*bo trzeba kupić towaru, bo jak ludzie będą z głodu zdychać, to nam będą brzuchy próc*”.

APK, AmK, sygn..1274, k. 158, 472.

Z początkiem **1917** roku Artwiński opuścił PPS i całkowicie odsunął się od socjalistów. W Gazecie Kieleckiej z 28 stycznia 1917 roku, widnieje informacja o następującej treści:

„*sprawy natury osobistej zmusiły mnie do ustąpienia z P.P.S. w grudniu 1916 roku*”.

Oświadczenie. Gazeta Kielecka 1917, nr 17, s. 2

W **marcu 1917** roku Artwiński zaczął organizować lokalne koło nowo powstałej Partii Niezawisłości Narodowej (PNN), którego został prezesem. Funkcję tę pełnił do 1919 roku, kiedy nastąpił koniec działalności tego ugrupowania.

Dnia **25 maja 1918** roku Artwiński wystąpił z prośbą o 2 miesiące urlopu lub usunięcie go z komisji Wydziału Apropowizacyjnego. Rada nie uznała urlopu i wykluczyła go z dalszych prac<sup>1</sup>.

W **listopadzie 1918** roku czynnie uczestniczył w rozbrojeniu żołnierzy austriackich w Kielcach i tworzeniu władz polskich związanych z rządami ludowymi.

W **grudniu 1918** roku został kierownikiem Wydziału Żywnościowego. Jeden z wystąnników Rady Delegatów Robotniczych zażądał „w imieniu ogółu uświadomionego proletariatu”<sup>2</sup>, by kierownictwo wydziału (prowadzącego także reglamentację żywności dla robotników i ich rodzin) powierzyć właśnie jemu.

W **1919** roku został odznaczony Krzyżem Polskiej Organizacji Wojskowej za uznanie zasług.

Dnia **31 marca 1919** radny Franciszek Trych (ugrupowanie lewicowe) zgłosił kandydaturę Stefana Artwińskiego na prezydenta Kielc. Nie zdobył wówczas wymaganego poparcia.

W **1919** roku Artwiński wszedł w skład delegacji, czyniącej starania w Radzie Ministrów, aby Kielce zostały siedzibą województwa.

Dnia **17 września 1919** roku otrzymał koncesję i otworzył własną aptekę, którą uruchomił w tym samym punkcie, gdzie do tej pory prowadził swój skład apteczny.

1 APK, AmK, sygn..1274, k. 401.

2 T. Sabat, Upamiętnienie wojny obronnej 1939 na Kielecczyźnie, Kielce 1989, s. 9.



Franciszek Loeffler. Kronika Ruchu Rewolucyjnego 1938, nr 4, s. 240.



Dokument ze zbiorów WBP, DZS

„[...] organizujemy legalną organizację towarzystwo Piechur. Jego zadaniem, a właściwie obowiązkiem [jest] służyć jako parawan do prowadzenia konspiracyjnej pracy P.O.W. Komentantem, czyli tzw. instruktorem był ob. Koterski-Spalski... zapomniałem nadmienić, że „Piechur”, a właściwie P.O.W mieściło się w domu ob. Koterskiego seniora, ojca wymienionego komendanta-instruktora”.

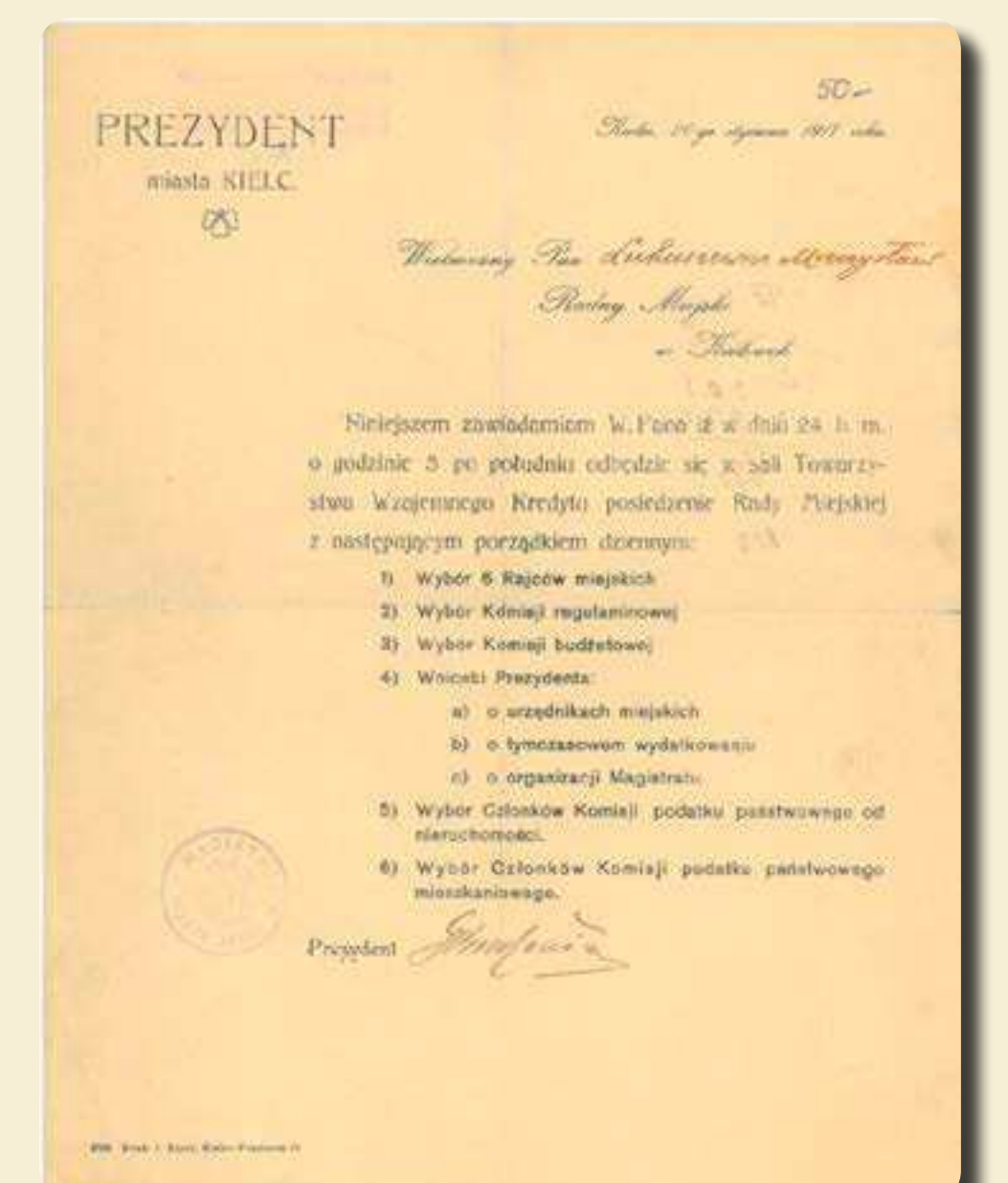
Gazeta Kielecka 1934, nr 87, s. 4



Dokument ze zbiorów WBP, DZS



Władysław Koterski-Spalski, [w:] Słownik Biograficzny Krajoznawców Kielecczyzny, pod red. A. Rembalskiego, Kielce 2008.



Oświadczenie, dokument ze zbiorów WBP, DZS

*„...organizując Związek Strzelecki spotykaliśmy się na każdym kroku z trudnościami, ponieważ był to czas wojny bolszewickiej.*

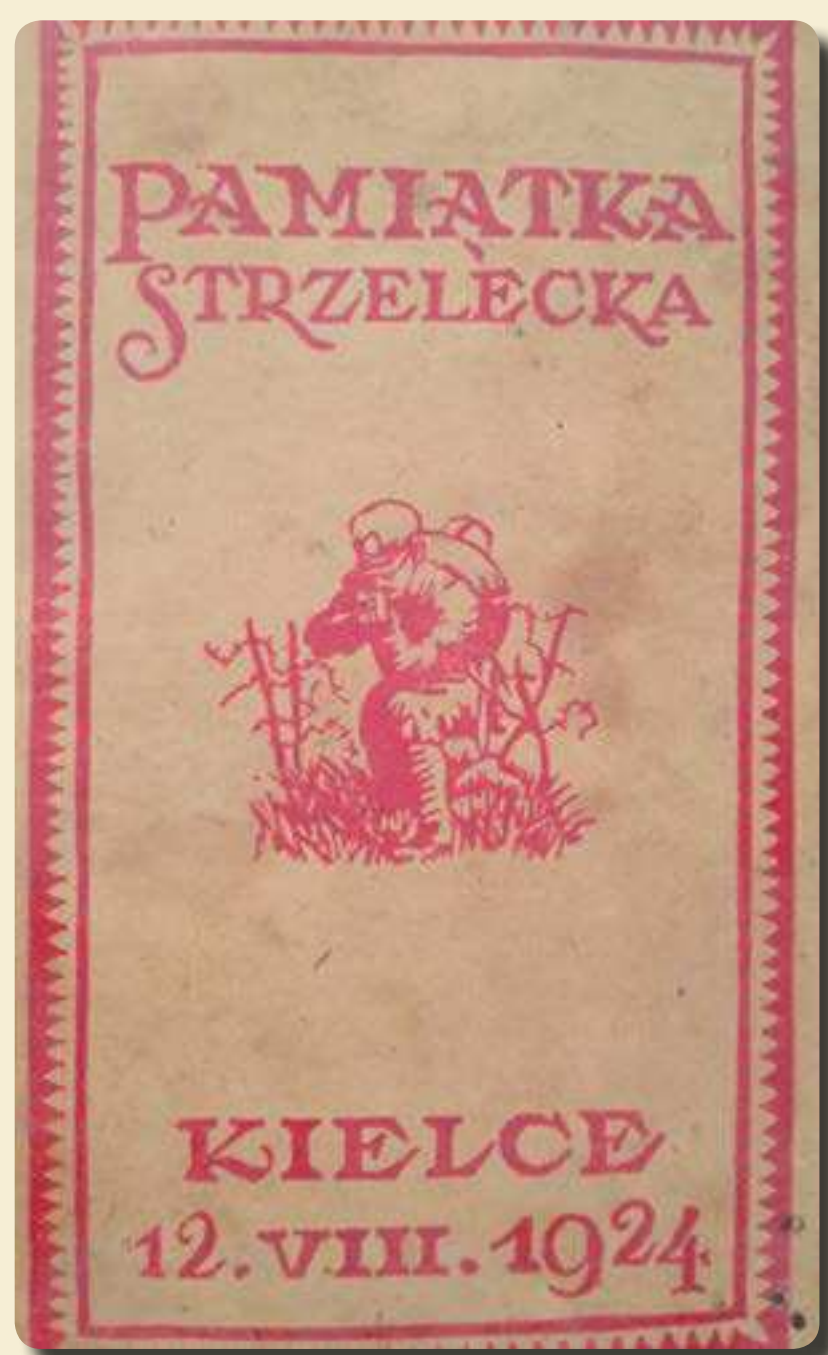
Gazeta Kielecka 1934, nr 87, s. 4



Stefan Artwiński prezes podokręgu Związku Strzeleckiego w Kielcach przyjmuje meldunek podczas Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej w 1932 r., [w:] Stefan Artwiński : prezydent Kielc 1934-1939 [katalog wystawy], Kielce 2014.



Gazeta Kielecka 1934, nr 126, s. 6



Artwiński wierzył w możliwość rozwoju Kielc, zapytany o to odpowiedział: „niewątpliwie, Kielce mają duże znaczenie jako miasto wojewódzkie. Były dotąd wyjątkowo zaniedbane, ale już dziś (1934) dźwigają się z tej martwoty...nie zapominajmy również o wielkich możliwościach turystycznych jakie ma przed sobą nasze miasto. Trzeba wiele jeszcze pracy, ale praca ta da niewątpliwie dobre rezultaty”.

Gazeta Kielecka 1934, nr 87, s. 4

W 1920 roku został członkiem i skarbnikiem w kieleckim Komitecie Obrony Państwa, powołanym w okresie wojny polsko-bolszewickiej.

W 1920 roku był głównym założycielem i organizatorem Okręgu Związku Strzeleckiego w Kielcach, a następnie jego komendantem (lata 1920-1923, 1929-1939).

W 1922 roku należał do założycieli okręgowego Związku Legionistów i Peowiaków.

W 1923 roku Artwiński został odznaczony Krzyżem Walecznych.

W 1924 roku znalazł się w składzie komitetu, który przygotował pierwszy Marsz Szlakiem I Kompanii Kadrowej.

Na początku lat 20. Artwiński wycofał się z aktywnej działalności społecznej i politycznej. Jak pisał: „w latach 1923--1929 wycofałem się zupełnie z życia publicznego [powód] – przemęczenie, ogólne zniechęcenie. Od 1929 roku zaczynam pracować z nowym zapętem”.

Gazeta Kielecka 1934, nr 87, s. 4

Dnia 8 lipca 1926 roku zasiadł w powołanym Komitecie Obywatelskim V Zjazdu Legionistów i III Marszu Szlakiem Kadrowki. Od przejścia władzy przez Piłsudskiego związał się z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem.

W 1926 roku Stefan Artwiński został odznaczony Krzyżem Orderu Polonia Restituta.

W 1927 roku otrzymał odznaczenie Krzyża Legionów.

W 1929 roku ponownie został prezesem zarządu okręgowego Związku Strzeleckiego. Swoją funkcję pełnił do wybuchu wojny. W tym samym roku otrzymał Order Srebrnego Krzyża Zastugi.

W 1933 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Od 1933 roku Artwiński należał do Kieleckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego<sup>3</sup>.

W latach 1933-1936 był prezesem zarządu komisarycznego okręgu Kielce Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, która grupowała organizacje kombatanckie. Formacja pełniła rolę społeczno-politycznego zaplecza obozu piłsudczyków.

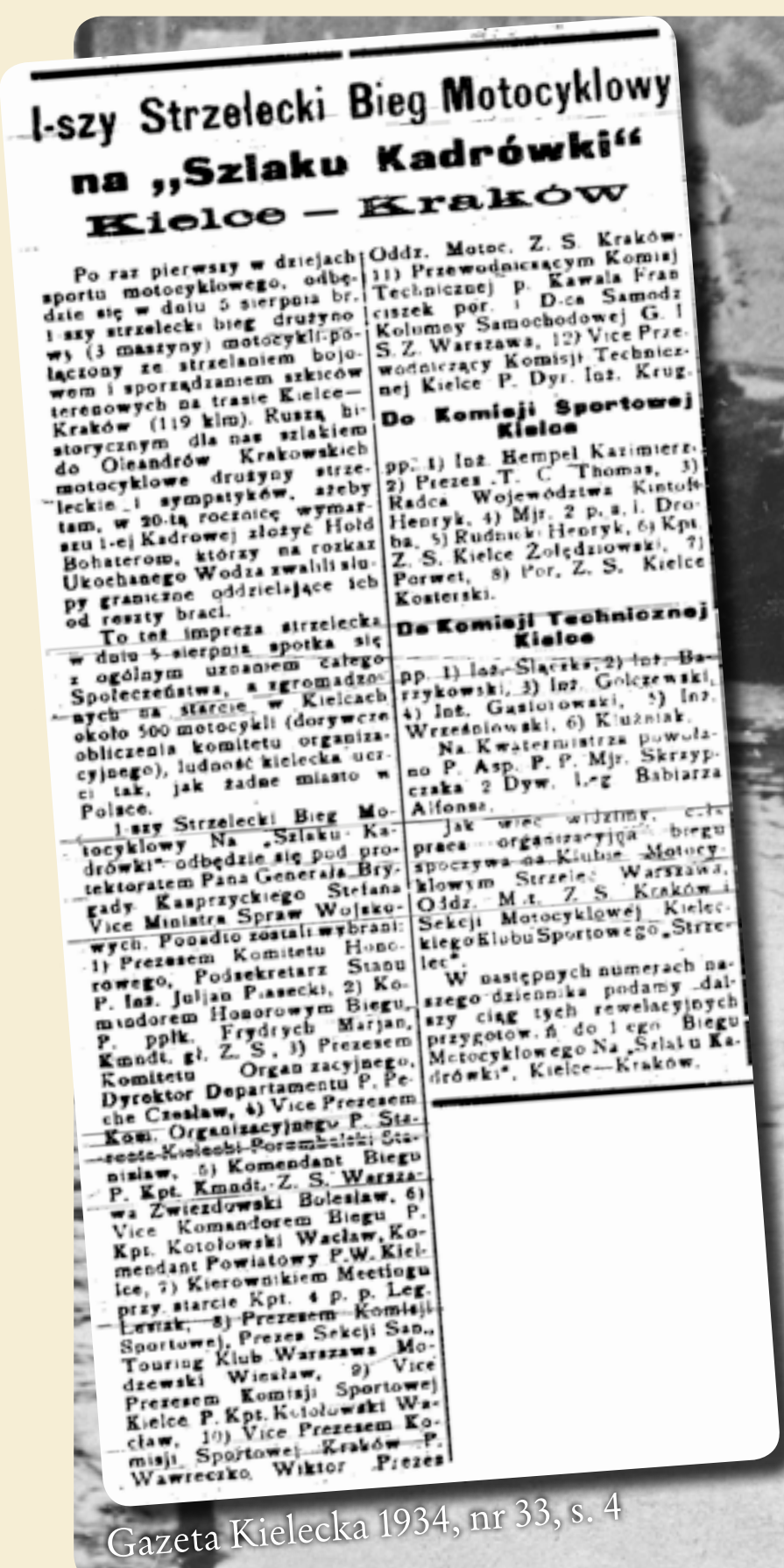
W lipcu 1934 roku został prezesem Rady Grodzkiej BBWR. Był również członkiem Rady Wojewódzkiej BBWR.

W sierpniu 1934 roku jako prezes podokręgu Związku Strzeleckiego wszedł w skład komitetu honorowego I Strzeleckiego Biegu Motocyklowego na Szlaku Kadrowki.

Dnia 9 listopada 1934 roku Stefan Artwiński został nowym gospodarzem miasta Kielc (stanowisko zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych), a od 12 listopada oficjalnie objął urząd.



Gazeta Kielecka 1934, nr 33, s. 4



Gazeta Kielecka 1934, nr 33, s. 4



Zawodnicy na motocyklach na trasie Strzeleckiego Biegu Motocyklowego na Szlaku Kadrowki. fot. nac.gov.pl

<sup>3</sup> Legitymacja członkowska Związku Polskich Towarzystw Turystycznych wystawiona na Stefana Artwińskiego w 1933 roku, dostępna w Muzeum Historii Kielc; sygnatura MHKi/H/1728.



Widok apteki Stefana Artwińskiego na rogu obecnych ulic Dużej oraz Sienkiewicza, lata 30. XX w. [w:] Wolańczyk P., Stefan Artwiński : biografia, Kielce [2011].

W **marcu 1937** roku wybrano go do 18-osobowej Rady Okręgowej PCK (Zarządu Rejonowego Miasta Kielce).

Dnia **18 stycznia 1937** roku prezydent Artwiński – w zgodzie z uchwałą Rady Miasta – stanął na czele Tymczasowego Komitetu organizującego obronę Województwa Kieleckiego przed likwidacją. Artwiński podjął szeroką akcję konsolidacji społeczeństwa Kielce i województwa na rzecz jego zachowania.

W latach **1935-1939** zasiadał w radzie nadzorczej Huty „Ludwików”, największej fabryki w Kielcach.

W latach **1935 i 1938** w wyborach do Senatu przeszedł pierwszy etap głosowania i trafił do Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego.

W **lutym 1937** r. jako prezydent miasta otrzymał insygnia orderu Krzyża Walecznych

Dnia **16 października 1937** – prezydent Artwiński w imieniu mieszkańców miasta witął i gościł wraz z członkami Rady Miejskiej marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Prezydent przemówił do niego tymi słowami: „[...] dzisiaj witamy Cię, Panie marszałku, jako naszego honorowego obywatela. Kraków był wprawdzie miejscem poczęcia Strzelca, a Kielce miejscem chrztu bojowego. Wszak tutaj ta nieliczna, a najdzielniejsza Kadra pod wodzą wówczas Brygadiera Piłsudskiego, do szeregów której i ty należałeś, panie Marszałku, stoczyła z odwiecznym wrogiem Polski bój i okryła się chwałą...kończąc wznosząc okrzyk: nasz Dostojny Marszałek, wódz naszej wielkiej armii, Edward Śmigły-Rydz niech żyje.

Dnia **28 grudnia 1937** Artwiński wszedł w skład Komitetu Budowy Pomnika Legionów.

Dnia **23 października 1937** roku odbyło się uroczyste nadanie Stefanowi Artwińskiemu godność Wieczystego Honorowego Prezesa Podokręgu Związku Strzeleckiego.

Na wyróżnienie zasługuje jego działalność propagująca wf i sport. Prezydent był przewodniczącym prezydium Miejskiego Komitetu WFIPW w Kielcach. Jednocześnie przewodniczył wydziałowi wykonawczemu, sekcji administracyjno-gospodarczej, sekcji wf mężczyzn, sekcji wf kobiet, sekcji wychowania społecznego i propagandy.

Dnia **10 października 1938** roku został członkiem Spółdzielczej Centrali Zakupów Aptekarzy.

W latach **1938-1939** stabilna sytuacja materialna pozwoliła Artwińskiemu na wykupienie 2/3 kamienicy na rogu ul. Sienkiewicza i Dużej, za niemałą kwotę 39 tys. zł.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej odrzucił propozycję ucieczki z miasta. Swoją postawą udowodnił, jak ważne były dla niego Kielce i jego mieszkańcy. Odmówił też opuszczenia miasta wojewodzie Dziadoszowi i wydania kasy miejskiej. Stanął na czele Obywatelskiego Komitetu Obrony Kielce. Pieniądze z kasy przeznaczył na pomoc dla ludności. „[...] mogłem wyjechać z Kielce, mam samochód, ale... żołnierze giną, masakrują nas czołgami, wojsko ginie, ludność ginie, nie będę dezertorem, zostaję na swoim posterunku”

T. Z. Sabatowie, Bohaterski prezydent Kielce [w:] Kalendarz Świętokrzyski, Kielce 1989, s. 99

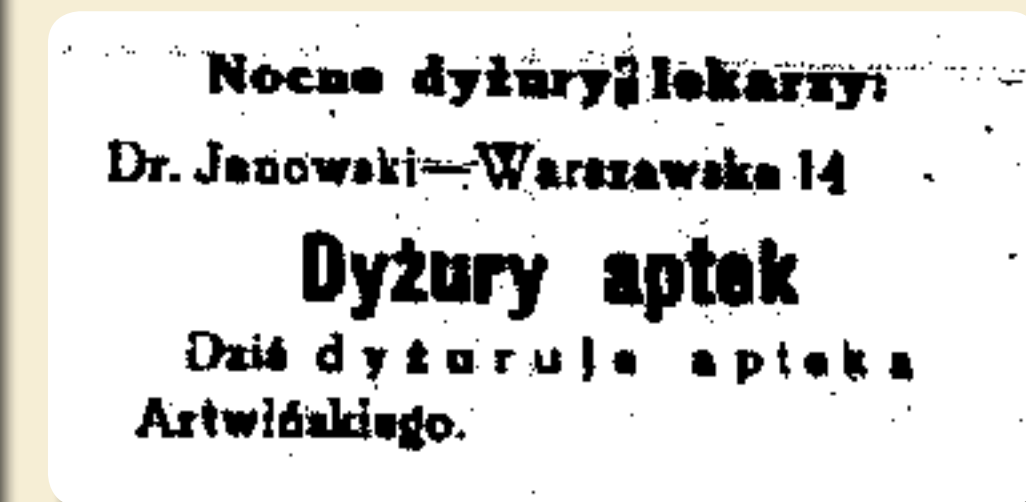
Gdy **5 września 1939** roku Niemcy wkroczyli do miasta Artwiński nadal pełnił swój urząd służąc pomocą i opieką jego mieszkańcom. Wydawał kartki na mąkę, kaszę i chleb. Organizował opiekę medyczną, dystrybucję leków. Część pieniędzy z kasy miejskiej przeznaczył na szerzenie dywersji przeciwko Niemcom i dla oddziału majora „Hubala”.

Artwiński pełnił funkcję przewodniczącego zarządu okręgu tajnej organizacji „Orzeł Biały”, pierwszej zbrojnej siatki podziemnej na Kielecczyźnie; przyjął wtedy pseudonim „Stary”. Kierował on odcinkiem cywilnym, zaś sprawami wojskowymi por. rez. Kazimierz Hempel.

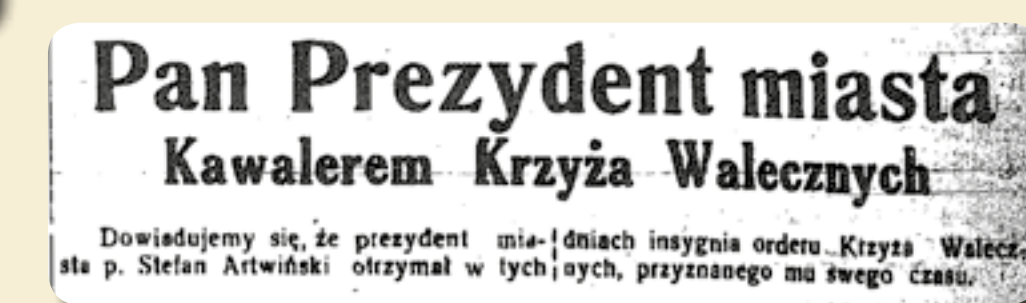
W chwili zbliżania się Niemców do miasta wydał rozkaz spalenia dokumentów wojskowych, w tym spisu oficerów i podoficerów rezerwy. Palili je w magistrackich piecach kaflowych pani Miętusowa i pan Kosior-kiewicz. Ten manewr zapobiegł prześladowaniu wielu mieszkańców miasta, ratując im jednocześnie życie.



Gazeta Kielecka 1937, nr 42, s. 3



Afisz z Gazety Kieleckiej 1935, nr 298, s. 3.



Gazeta Kielecka 1937, nr 36, s. 3



Major Henryk Dobrzański „Hubal”, fot. nac.gov.pl



Prezydent Stefan Artwiński wbija gwóźdź do sztandaru. Ziemia kielecka w hołdzie Marszałkowi Polski: jednodniówka wydana przez redakcję Radostowej z okazji pobytu Marszałka E. Śmigłego-Rydza w Czarnocy i Kielcach w dniu 16 października 1937 r., Kielce 1937.



Magistrat w Kielcach. Poczta z zbiorów WBP.

Po zajęciu Kielc Niemcy pozajmowali budynki urzędów państwowych i samorządowych. Jak podaje Adam Massalski; *„brutalność jaką okazali przy zajmowaniu Kielc przygniotta mieszkańców...po wkroczeniu wzięli około 20 zakładników, wybranych spośród powszechnie szanowanych osób”*.

A. Massalski, Kielce w latach okupacji, s. 24.

Wśród nich znalazł się prezydent Artwiński. Zakładników trzymano pod strażą w magistracie, w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Niemcy wydali nawet oświadczenie, że zatrzymani zostaną straceni, jeżeli dojdzie do naruszenia porządku ustalonego przez okupanta. Po kilku dniach zakładników zwolniono.

*„Ledwie weszli do Kielc, ledwie ich podkute buty skalaty naszą ziemię, wywlekli starca i jak więźnia w jego prezydenckim gabinecie trzymali. Przeszło tak kilkanaście dni. Potem roztrzęsionego, wystraszonego wypuścili do domu”*.

Gazeta Kielecka 1945, nr 6

W październiku prezydent Artwiński otrzymał zakaz sprawowania swojego urzędu (po ustaleniu Generalnego Gubernatorstwa, przedwojenne organy administracji zostały zlikwidowane).

**Pod koniec października 1939 roku** został aresztowany przez Niemców (funkcjonariusze Gehime Staatspolizei). *„Gdy go zabrali ostatni raz siedział sobie w aptece, w ostatnim pokoju. Podjechało czarne auto. Do apteki weszło dwóch drabów, poprosili do auta i wywieźli”*.

Uczcijmy pamięć męczenników. Gazeta Kielecka 1945, nr 6, s. 3.

Jego zwłoki odnaleziono porzucone w lesie koło Wiśniówki kilka dni później (prawdopodobnie 2 listopada). W jednym z artykułów czytamy: *„ciało zabrali lecz krew drogocenna, polska krew została. Drzewa proszą igliwie, ale czas nie przyprószy jej w naszej pamięci”*.

Uczcijmy pamięć męczenników. Gazeta Kielecka 1945, nr 6, s. 3.

Wówczas Artwiński nie został jeszcze zidentyfikowany. Odnalezione zwłoki leżały w wykopanym rowie, przykryte cienką warstwą ziemi. Pierwsi świadkowie przypuszczali, że morderstwa dokonano 1 listopada lub 31 października<sup>4</sup>. Osoby, które odnalazły ciało zmarłego myślały, że jest to obywatel pochodzenia żydowskiego i poinformowały o tym starozakonnych. Dopiero oni rozpoznali prezydenta Kielc i przywieźli go do miasta. Zwłoki 76-letniego Artwińskiego złożono w szpitalnej (prowizorycznej) kostnicy w Seminarium Duchownym w Kielcach.

W dniu 8 listopada wystawiono akt zgonu, podając niesprecyzowaną datę śmierci „około 7 listopada”<sup>5</sup>.

Dnia **10 listopada 1939** roku o godz. 13.00 odbył się pogrzeb prezydenta Artwińskiego. Z obawy przed represjami w konspiracyjnych uroczystościach wzięło udział kilkanaście osób. Na piersi zamordowanego „jakaś tajemnicza osoba” zawiesiła wstążkę dwóch wojskowych krzyży. Tymczasowo pochowano go w grobowcu krewnych, Borchólskich na Cmentarzu Nowym w Kielcach.

W **1981** roku państwo Sabatowie, na rodzinnym grobie umieścili tabliczkę z napisem: „Kielczanie, tu leży wasz prezydent – Stefan Artwiński”.

*Bohater wielki  
Nauczał ludzi jak żyć godnie  
Poświęcał dla nich swe istnienie  
Owoce pracy miał dorodne  
To było jego przeznaczenie...*

Fragment wiersza *Bohater wielki*, autor nieznanym  
dostęp: <http://wiersze.kobieta.pl/wiersze/bohater-wielki-2691281>



<sup>4</sup> P. Wolańczyk, Prezydenci Kielc 1919-1950, Kielce 2018, s. 248.  
<sup>5</sup> Tamże, s. 250.

Czas zatart wiele śladów działalności Stefana Artwińskiego. Po II wojnie światowej, ci którzy pamiętali ostatniego prezydenta, jego pracowitość i oddanie dla miasta usilnie zabiegali o powtórny pogrzeb z honorami. Na swój własny grób Artwiński doczekał się w 50. rocznicę męczeńskiej śmierci.



Stefan Artwiński był człowiekiem wielkiej kultury, pracowitości i energii. Wśród lokalnej społeczności ten „niski, z przystrzyżoną bródką” mężczyzna cieszył się szacunkiem i estymą. Wyróżniał się umiejętnościami organizacyjnymi i przywódczymi. Był gorącym patriotą, przyjacielem ubogich.

Dnia **28 września 1989** roku dokonano ekshumacji prezydenta i wyprawiono pogrzeb z wojskowymi honorami. Watrę honorową trzymali senatorowie, przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich, żołnierze Wojska Polskiego, Armii Krajowej, harcerze, przedstawiciele organizacji społecznych i związkowych. Następnie kondukt pogrzebowy przeszedł koło apteki im. S. Artwińskiego, przez wzgórze katedralne na Cmentarz Partyzancki. Nad urną pochyliły się sztandary i głowy notabli. Był to moment w którym kielczanie mogli się pożegnać z człowiekiem, który oddał za nich życie.



*Pieśń żałobna  
Kto tę śmierć patetyczną wymyślił  
i kazał samotnie pod naszą gwiazdą umierać.  
odebrał mi słowa, wiersze i myśli,  
a salwą kilometrów, nieprzebranych rozstrzelał?  
Już słyszę, nadjeżdżają anioły na koniach złotych,  
w ten wieczór wyslizgany od tęg i deszczu  
ustyszę: śmierć moją najbliższą wyśpiewa dziś w nocy  
na sąsiednim podwórzu zabłąkany pies.*

Wiem przecież dzisiaj umrę. K.K. Baczyński



# DZIAŁALNOŚĆ PREZYDENTA ARTWIŃSKIEGO NA RZECZ MIASTA I JEGO OBYWATELI



## Budowa ośrodka W. F. K.

W Kielcach bawiła przedstawicielka P.U.W.F. i P.W. oraz inż. Kuchar celem zapoznania się z terenem pod budowę ośrodka Wychowania Fizycznego Kobiet. Ośrodek taki powstanie na Stadjonie; W obozie letnim przewidziany jest udział 300 uczestników z całej Polski. Nadto prowadzony będzie również obóz zimowy. Budowę ośrodka W.F.K. na Stadjonie finansuje P. U. W. F. Będzie to impreza zakrojona na większą skalę.

Gazeta Kielecka 1935, nr 129, s. 4

Przeznaczał fundusze na brukowanie ulic, przystąpił także do wymiany kamiennych chodników (pochodzących często jeszcze z XIX wieku). pisał: „*...Ina reperacja prowizorycznych dróg ulic i chodników będzie użyty gruz pozostały po zburzonej cerkwi*”

Artwiński rozbudował wodociągi i kanalizację, wsparł otwarcie schroniska dla umysłowo chorych, wybudował wspomniane baraki dla bezdomnych i bezrobotnych.

Artwiński zaczął wydawać „Zbiór zarządzeń prezydenta miasta Kielce” – biuletyn publikowany kilka razy w roku (po to by mieszkańcy Kielce mogli na bieżąco wiedzieć na co idą środki z budżetu miasta).

Od 1934 do 1939 roku według sprawozdania prezydenta Artwińskiego podłączono 348 domostw do wodociągów i 304 do kanalizacji.

Poprzez bonifkatory i ulgi wspierał obóz wychowania fizycznego funkcjonujący na terenie kieleckiego Parku-Stadionu.

Za jego kadencji w Centralnej Komisji Oddłuzeniowo-Oszczędnościowej przedstawiono plan oddłuzania Kielce na skutek czego w 1936 roku Komisja postanowiła przychylić się do złożonej apelacji i umorzyła część długów

Przywiązywał ogromną wagę do podniesienia wyglądu estetycznego miasta. Głównym celem było sadzenie drzew i ukwiecanie trawników.

Dzięki ostrożnej polityce finansowej jaką prowadził prezydent Artwiński sytuacja budżetowa Kielce poprawiła się. Kontynuował podjęte wcześniej prace, np. regulowanie rzeki Silnicy, rozbudowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej. Angażował się w kultywowanie tradycji legionowej w mieście. Praca, aktywność społeczna i polityczna stały się jego sposobem życia. Powierzone mu obowiązki traktował jako pasję, a nie obowiązek. Na posterunku swojego miasta pozostał do końca...

W działalności Artwińskiego na pierwszy plan wysuwała się troska o poprawę warunków bytowych najbiedniejszych. Na posiedzeniu Rady Miejskiej w 1934 roku, mówił: „*...Inaszą troską będzie wybudowanie baraków dla bezdomnych i bezrobotnych. Możemy przejąć na ten cel drzewo z lasów państwowych pozostające w rozporządzeniu województwa*”.

Gazeta Kielecka 1934, nr 138, s. 4

Zorganizował Komitet Gospodarczego Odrodzenia Kielce i egzekwował podatki od najbogatszych firm. Dzięki temu możliwe było wybrukowanie kilku kieleckich ulic oraz budowa szkół przy ulicy Piramowicza, Chęcińskiej, Warszawskiej i rozbudowa szkoły na Baranówku.

Uzyskał kredyt na odbudowę II piętra szpitala wojewódzkiego.

Udało mu się uzyskać zgodę na budowę Fabryki Świec Lotniczych – obecnej „Iskry” (w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego).

Czynił również starania o budowę w Kielcach fabryki opon „Stomilu”, fabryki samolotów oraz wielkiej montowni samochodów

Z jego inicjatywy utworzono w Kielcach Radę Artystyczno-Konserwatorską mającą na celu poprawę estetyki miasta i ratowania zabytków Kielce.

Za sprawą Artwińskiego utworzono Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Kielcach.

Dzięki jego energii sfinansowano budowę Domu Wychowania Fizycznego i Przy sposobienia Wojskowego (1938 r, obecnie Wojewódzki Dom kultury).

Ożywił działalność inwestycyjną nie tylko w budowie szkół ale i zakładów pracy.

Podjął się próby industrializacji Kielce.

Dzięki pomocy władz centralnych udało mu się poprawić stan budżetu miasta. Dzięki finansowej dyscyplinie budżet na rok 1938/39 notował niewielką nadwyżkę.

Za sprawą prezydenta w 1939 roku utworzono z rezerw budżetowych „kapitał obrotowy”, który posłużyć miał do rozbudowy przedsiębiorstw komunalnych.

Do najważniejszych inwestycji za kadencji Artwińskiego należało uruchomienie na Pakoszu jednej z nowoczesniejszych w Polsce oczyszczalni ścieków.



Gazeta Kielecka 1935, nr 298, s. 3

W jednym z artykułów prezydent wraz z przedstawicielami Rady Miasta prosił o to by mieszkańcy szanowali zielen „*...Ipraca ta nie może być, bezowocna. Piękno miasta musi być utrzymane*”. Apelowal wraz z radnymi do Kielczan „*by każdy obywatel nałożył na siebie obowiązek opieki nad drzewami i kwiatami, które miasto upiększają...by kwiaty nie były dla szeregu biednych chłopców towarem handlu po niższych cenach, by każdy z mieszkańców, gdy wychodzi z pieskiem na spacer zwracał baczną uwagę, by nie deptał, nie kopał zielenców*”.

Gazeta Kielecka 1937, nr 106, s. 3



Z zbiorów WBP. DZS/1514



G.K 1937, nr 106, s. 3



Prezydent miasta Stefan Artwiński wita przybyłego bp. Czesława Kaczmarka (3.09.1938). J. Śledzianowski, Książd Czesław Kaczmarek : biskup kielecki 1895-1963, Kielce 2008, s. 72.

# O STEFANIE ARTWIŃSKIM



*Był bez wątpienia ambitny, ambitny bez wytchnienia*

Wspomnienia krewnego Mieczysława Borchólskiego

*Elegancki starszy pan z wypięłgnowaną brodą*

Przemiany, 1989, nr 9, s. 7

*Bywał w kawiarni Smoleńskiego, brał udział we wszystkich uroczystościach miejskich, w balach reprezentacyjnych, bo były takie, a jakże..*

Przemiany, 1989, nr 9, s. 7

*Targował się gdzie trzeba o nowe fabryki dla Kielc w ramach COP, egzekwował podatki od bogatych firm.. żądał by więcej złotych szło na zakup kocich łbów na wybrukowanie ulic (...)*

Z. Krogulski, Ostatni prezydent Kielc. Słowo Ludu 1959, nr 316/317, s. 9

*On był bardzo serdeczny. Bezpośredni w obejściu, ale z ogromną godnością osobistą.*

Wspomnienia krewnego Mieczysława Borchólskiego. Przemiany, 1989, nr 9, s. 7

*Niewiele, miał czasu na życie towarzyskie, ale – Boże broń – nie był odludkiem.*

Przemiany, 1989, nr 9, s. 7

*Był cichy, miłosierny, czynił pokój, miał czyste serce.*

Przemówienie sufragana kieleckiego biskupa Mieczysława Jaworskiego [w:] Wolańczyk P., Stefan Artwiński. Biografia, Kielce 2011, s. 79.

*Niez mordowany prezes*

Gazeta Kielecka 1934, nr 52, s. 3

*Był prawdziwym, dobrym gospodarzem*

Wspomnienia dr Mariana Partyki. Przemiany, 1989, nr 9, s. 7

*W tym momencie będę bardzo szczery: nigdy zbyt szczęśliwy nie byłem...*

Naród i Wojsko 1935, nr 7, s. 4 [dostęp: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/337346/edition/322309/content>]

*Jestem wam wszystkim dobrze znany, wiecie że nie jestem z panów. Nim zostałem, kim jestem – amputki zmywałem w aptece".*

J. Jerzmanowski, W starych Kielcach, Kielce 2003, s. 36



Pocztówka ze zbiorów WBP. Kielce ul. Sienkiewicza, po lewej cukiernia Smolińskiego. Afisz. Kalendarz Informacyjny Ziemi Kieleckiej na Rok..., Kielce 1914

W jednym z wywiadów dla prasy lokalnej, pierwsze słowa prezydenta Artwińskiego brzmiały:

*„Wywiad? dla Gazety Kieleckiej? – uśmiecha się – panowie darują, ale ja nie znoszę rozgłosu”.*

Gazeta Kielecka 1934, nr 87, s. 4

Jego przemówienia trafiały do ludzi w każdym wieku i wszystkich warstw społecznych. Oto przykład:

*„Pan prezydent bardzo przystępnie opowiedział moment pierwszych walk legionów w Kielcach, co do głębi serca wzruszyło młodzież harcercską rekrutującą się przeważnie ze szlachty zagrodowej tak, że u niektórych dostrzec można było łzy w oczach”.*

Dzień 6 sierpnia w Kielcach. Gazeta Kielecka 1939, nr 61, s. 1 (przemówienie związane z Marszem Szlakiem Kadrowej)

## Dzień 6 sierpnia w Kielcach

Miasto Kielce tak serdecznie wzięło udział w obchodach 25-lecia urodzin bohatera Legionów, że w tym dniu w całym mieście odbyły się uroczyste defilady. W Kielcach defiladę zorganizował na stadionie ul. sportowym (tor wyciągowy) Motocyklowe Wyciągi oraz zawody zrzeczności p. n. „Pierwszy Krok Motocyklowy”. Na zawody te przybyli p. Wicewojewoda Łutowski i przedstawiciele władz samorządowych.

Przed tym właśnie pomnikiem złożyli wiązanki kwiatów: Wicewojewoda Waław Łutowski w imieniu Ziemi Kieleckiej, przedstawiciele władz wojskowych w imieniu Armii oraz delegacje organizacji społecznych. Licznie zebrani przedstawiciele społeczeństwa kieleckiego wysłuchali następnie przemówienia Marszałka Polski Edwarda Smigłego Rydza, które było transmitowane ze Zjazdu z Krakowa przez specjalnie zainstalowane megafony.

Po wysłuchaniu przemówienia przedstawiciele wojskowi i cywili odebrali defiladę: kompanii sztandarowej kieleckiego pułku oraz delegacji związków i organizacji społecznych. Na tym skończyły się uroczystości przed południem. O godzinie 16 po południu Motorowy Klub Związku Strzeleckiego przy Podokręgu w Kielcach zorganizował na stadionie ul. sportowym (tor wyciągowy) Motocyklowe Wyciągi oraz zawody zrzeczności p. n. „Pierwszy Krok Motocyklowy”. Na zawody te przybyli p. Wicewojewoda Łutowski i przedstawiciele władz samorządowych.

O godz. 20.30 wieczorem miały odbyć się na stadionie KPW. przy ul. Sołnej gawędy harcercskie przy rozpalonych ogniskach z udziałem harcerczy rekrutujących się ze szlachty zagrodowej, a którzy na obozie w Kielcach obecnie przebywają.

Z powodu nieprzewidzianej burzy gawędy nie odbyły się, a młodzież harcercska zebrała się w przyległym obok domu KPW. Do tego domu przybył również p. wicewojew. Łutowski oraz przedstawiciele władz.

Harcercze serdecznie powitali pana wicewojewodę i pana prezydenta miasta Kielc, prosząc Go aby opowiedział wrzenia z przed 25 lat w chwili wkraczania Legionów do Kielc. Pan Prezydent bardzo przystępnie opowiedział moment pierwszych walk Legionów w Kielcach, co do głębi serca wzruszyło młodzież harcercską rekrutującą się przeważnie ze szlachty zagrodowej tak, że u niektórych dostrzec można było łzy w oczach.

Po skończeniu przemówienia pan wicewojewoda i prezydent odjechali zegnani i entuzjastycznie okrzykami przeżar czery.

# ODSZEDŁ, ALE PAMIĘĆ O NIM NIE ZAGINEŁA



W kwietniu 2014 roku u zbiegu ulic Artwińskiego i Jagiellońskiej, koło CEFARMU został postawiony postument z tablicą informacyjną o patronie ulicy.



W czerwcu 2007 roku Szkole Podstawowej nr 5 nadano imię Stefana Artwińskiego.



Kamienica w której mieszkał Stefan Artwiński, ul. Sienkiewicza 11.



Tablica na fasadzie kamienicy na ul. Sienkiewicza 11, umieszczona w 2009 roku.



W 1998 roku w Urzędzie Miasta wmurowano tablicę pamiątkową z płaskorzeźbą przedstawiającego Artwińskiego.



W listopadzie 1987 roku w aptece na rogu ulic Sienkiewicza i Dużej umieszczono tablicę poświęconą pamięci Stefana Artwińskiego (dzięki staraniom CEFARMU), na początku lat 90. aptekę wraz z tablicą przeniesiono na róg ulic Sienkiewicza i Matej.



W 1979 r. nadano jego imię ulicy na Czarnowie, wybiegającej od Jagiellońskiej przy siedzibie CEFARMU w stronę Podklasztornej.